



Jan Kluza

dr nauk prawnych, asesor sądowy w Sądzie Rejonowym
w Kielcach, absolwent studiów doktoranckich
w Katedrze Postępowania Karnego na Wydziale
Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego;
autor publikacji z zakresu prawa karnego,
postępowania karnego oraz konstytucyjnego.
ORCID: 0000-0002-0929-6093

Przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego a rozszerzenie ochrony prawnej na podstawie art. 231a k.k.

1. Wstęp

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 11 października 2006 r. w sprawie o sygn. P 3/06¹ stwierdził niekonstytucyjność art. 226 § 1 Kodeksu karnego² w zakresie, w jakim penalizuje on znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej, dokonane niepublicznie lub dokonane publicznie, lecz nie podczas pełnienia czynności służbowych. Skutkiem tego wyroku była nowelizacja art. 226 § 1 k.k. polegająca na tym, że uznano, iż przestępstwem jest znieważenie funkcjonariusza podczas i w związku

1 Zob. wyr. TK z dnia 11 października 2006 r., (P 3/06, OTK-A 2006/9/121).

2 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1138); dalej: k.k.

z pełnieniem obowiązków służbowych. Rozstrzygnięcie Trybunału i jego skutki *prima facie* nie budzą wątpliwości. Kwestię tę jednak na powrót skomplikował ustawodawca poprzez wprowadzenie w 2010 r.³ art. 231a k.k., który rozszerza zakres penalizacji przestępstw przeciwko funkcjonariuszom publicznym. Stanowi on, że z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych funkcjonariusz publiczny korzysta też wtedy, gdy bezprawny zamach na jego osobę został podjęty z powodu wykonywanego przez niego zawodu lub zajmowanego stanowiska. Przepis stanowi zatem *lex specialis* w stosunku do pozostałych typów czynów zabronionych chroniących funkcjonariuszy publicznych i w ten sposób rozszerza katalog przestępstw przeciwko tym podmiotom również na inne sytuacje, które na podstawie dotychczasowych regulacji nie stanowiły przestępstwa. Rodzi to wątpliwości, czy w ten sposób nie został zakwestionowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. P 3/06, co zostanie rozwinięte w dalszej części artykułu.

2. Przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.

Zanim Trybunał Konstytucyjny zakwestionował zgodność z Konstytucją⁴ art. 226 § 1 k.k., przepis ten stanowił, że kto znieważa funkcjonariusza publicznego albo osobę do pomocy mu przybraną podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Brzmienie tego przepisu od czasu wprowa-

3 Ustawa z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o Policji (Dz. U. Nr 240, poz. 1602).

4 Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.); dalej: Konstytucja.

dzenia Kodeksu karnego w 1997 r. nie było zmieniane. Najistotniejszym znamieniem tego czynu zabronionego z punktu widzenia omawianego tematu stanowiło znamię „podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”. Przez obowiązki służbowe należy rozumieć ustawowe obowiązki, do których realizacji powołany jest funkcjonariusz publiczny (jego pojęcie zostało zdefiniowane w Kodeksie karnym w art. 115 § 15). Naruszenie dobra prawnego funkcjonariusza „podczas lub w związku z pełnieniem czynności służbowych” stanowi także znamię innego występk, a mianowicie naruszenia jego nietykalności cielesnej określonego w art. 222 § 1 k.k., i zgodnie z zakazem wykładni homonimicznej określeniom tym należy nadawać tożsame znaczenia⁵. Na gruncie omawianego przepisu oznaczało to, że: „[...] sprawca karany jest na podstawie tego przepisu zarówno wówczas, gdy dopuścił się zniewagi podczas pełnienia przez funkcjonariusza lub osobę przybraną mu do pomocy obowiązków służbowych, chociaż bez związku z nimi, jak i gdy popełnił je tylko w związku z pełnieniem przez te osoby obowiązków służbowych, chociaż nie podczas ich pełnienia. Rozszerza to obszar penalizowany jako zniewaga funkcjonariusza i uzasadnione jest ze względu na ochronę autorytetu funkcji”⁶. Janusz Raglewski wskazywał, że: „[...] pomiędzy prawnokarną ochroną dobrego imienia tzw. osób publicznych przed zarzutami znieważającymi a prawem każdego człowieka do wyrażania swoich poglądów nie zachodzi kolizja, która wymuszałaby poświęcenie jednego z tych dóbr prawnych. Wydaje się, że nieuprawnione byłoby również kwestionowanie regulacji zawartych w przepisach art. 135 § 2 i art. 226 k.k. z powołaniem się

5 Zob. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 120.

6 O. Górniok [w:] red. O. Górniok, *Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Art. 117–363*, Gdańsk 2005, s. 267.

na argument ich sprzeczności z zasadą równych praw obywateli państwa demokratycznego”⁷. Poglądu tego nie podzielił Trybunał Konstytucyjny, o czym będzie mowa poniżej.

Istotne jest, że pierwotne brzmienie art. 226 § 1 k.k. miało szerszy zakres stosowania w stosunku do analogicznego uregulowania z art. 236 Kodeksu karnego z 1969 r.⁸. Przepis penalizował bowiem znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby mu przebranej „podczas i w związku z pełnieniem czynności służbowych”. Kodeks z 1969 r. przewidywał również za ten występpek alternatywnie karę pozbawienia wolności do lat 2, karę ograniczenia wolności albo grzywny. Podobnie zatem jak w obecnym brzmieniu art. 226 § 1 k.k., na tle art. 236 k.k. z 1969 r. wskazywano, że „warunkiem zastosowania art. 236 jest nie tylko znieważenie funkcjonariusza publicznego podczas pełnienia przezeń obowiązków służbowych, lecz także istnienie związku przyczynowego między czynem sprawcy a wykonywaniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych”⁹.

3. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego

Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 226 § 1 k.k. w zakresie, w jakim penalizuje znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej dokonane niepublicznie lub dokonane publicznie, lecz nie podczas pełnienia czynności służbowych, jest niezgodny z art. 54 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Na marginesie należy zauważyć, że art. 226 § 1 k.k. posługuje się i posługiwał

7 J. Raglewski, *Wybrane zagadnienia prawnokarnej ochrony czci w kodeksie karnym z 1997 r.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, z. 2, s. 74.

8 Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94).

9 J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Część szczególna*, Warszawa 1987, s. 382.

określeniem „obowiązki służbowe”, natomiast w sentencji wyroku Trybunału użyto sformułowania „czynności służbowe”. Krytycznie do tej rozbieżności odniósł się Piotr Radzewicz, wskazując na niekonsekwencję terminologiczną¹⁰.

Omawiany wyrok stanowi przykład wyroku zakresowego, czyli „orzeczenia, w którym przedmiotem rozstrzygnięcia jest albo fragment tekstu przepisu («w części obejmującej» określony zwrot – określa się je mianem wyroków częściowych), albo fragment treści normatywnej interpretowanej z przepisu («w zakresie, w jakim» – klasyczny wyrok zakresowy), treści pominiętej w badanym przepisie, która jest konieczna z perspektywy wzorca kontroli [«w zakresie, w jakim pomija (nie przewiduje)» lub innymi równoważnymi – wyrok o pominięciu]”¹¹. Trybunał stwierdził zatem, że sprzeczne z Konstytucją jest uznawanie za przestępstwo jedynie pewnego fragmentu objętego dyspozycją art. 226 § 1 k.k. Co więcej, jednocześnie w pkt. 2 wyroku w sprawie o sygn. P 3/06 Trybunał orzekł, że art. 226 § 1 k.k. nie jest niezgodny z art. 32 w zw. z art. 2 Konstytucji.

Stan faktyczny leżący u podstaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczył tego, że Sąd Rejonowy w Lublinie przedstawił Trybunałowi pytanie prawne w związku z oskarżeniem o występki z art. 226 § 1 k.k., polegający na znieważeniu w formie listu prokuratora, a więc w związku lecz nie podczas wykonywania czynności służbowych. Trybunał wskazał, że: „[...] nadmierna restryktywność odpowiedzialności karnej, narzucającej, co najmniej pośrednio, bariery dla swobody wypowiedzi – zwłaszcza wtedy, gdy łączy się ze znaczącą swobodą oceny wyróżnionych znamion

10 Zob. P. Radzewicz, *Glosa do wyroku TK z dnia 11 października 2006 r., P 3/06, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 1.*

11 A. Mączyński, J. Podkowiak [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. L. Bosek, M. Safjan, Warszawa 2016, s. 1186.

przestępstwa – może prowadzić do niedopuszczalnej ingerencji w sferę gwarantowanej wolności konstytucyjnej. Podstawą oceny w takim wypadku pozostaje więc przede wszystkim kwestia, czy badana regulacja prawnokarna dostatecznie uwzględnia standardy wolności wypowiedzi w państwie demokratycznym, a zatem czy właściwie (poprawnie) balansuje wchodzące w grę wartości konstytucyjne”. Trybunał trafnie uzasadniał także, że w poprzedniej kodyfikacji karnej ochrona funkcjonariusza związana była z wykonywaniem czynności służbowych, co miało wpływ na efektywność działania instytucji, na gruncie badanego art. 226 § 1 k.k. zaś taka sytuacja nie miała miejsca. Trybunał uznał zatem, że: „[...] sama skuteczność działań instytucji publicznej, możliwość efektywnego wykonywania przez nią zadań organu władzy nie ulega natomiast osłabieniu przez fakt zaistnienia mocno krytycznych, nawet znieważających wypowiedzi formułowanych w przestrzeni publicznej. Oczywiście, nie oznacza to, że system prawny nie powinien uruchamiać w takich sytuacjach określonych środków ochrony prawnej. Wystarczające są jednak w takim wypadku instrumenty przewidywane w innych regulacjach prawnych, uruchamiane przede wszystkim bezpośrednio z inicjatywy osób bezpośrednio pokrzywdzonych znieważającą wypowiedzią (oprócz środków prawnokarnych – art. 216 k.k., pozostają w dyspozycji tych osób środki ochrony cywilnoprawnej, w tym środki ochrony majątkowej)”. Trybunał wskazał również na koniec, że: „[...] problem nie polega więc na tym, że dochodzi do odrębnej typizacji przestępstwa w wypadku czynów skierowanych przeciwko funkcjonariuszom publicznym, ale na wadliwym sposobie ukształtowania znamion przestępstwa, który prowadzi do naruszenia innych gwarantowanych wartości konstytucyjnych. Państwo ma jednak co do zasady prawo wzmocnić odpowiedzialność karną w wypadku czynów skierowanych przeciwko funkcjonariuszom.

Inny niż w wypadku osób prywatnych jest tu bowiem przedmiot ochrony. Trzeba w konsekwencji uznać, że osoba prywatna i funkcjonariusz publiczny nie należą do tego samego kręgu podmiotów, odznaczających się daną cechą relewantną, a zatem analiza art. 226 § 1 k.k. z punktu widzenia zasady równego traktowania obu kategorii podmiotów nie znajduje uzasadnienia”. Pogląd taki powtórzono w kolejnym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, na skutek skargi konstytucyjnej dotyczącej niepublicznego znieważenia funkcjonariusza publicznego, gdzie wskazano, że: „[...] art. 226 § 1 k.k. w aktualnym brzmieniu, nie stanowi takiej bariery dla wolności wypowiedzi, która uniemożliwiłaby kierowanie ocen, opinii czy wręcz krytyki pod adresem instytucji publicznych i osób będących piastunami funkcji publicznych [...]. Ograniczenie wynikające z art. 226 § 1 k.k. polega na tym, że wypowiedź nie może przybierać formy zniewagi, realnie zagrażającej możliwości efektywnego wykonywania funkcji publicznych w imię dobra wspólnego. Taki sposób wytyczenia przez system prawny granic wolności wypowiedzi, Trybunał uznaje za uzasadniony ze względu na porządek publiczny (art. 31 ust. 3 Konstytucji)”¹².

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w zakresie penalizacji przestępstwa zniewagi i zniesławienia wypracowano jednolity pogląd, że: „Oceniając konstytucyjność regulacji ustanawiającej ograniczenie konstytucyjnej wolności lub prawa, należy rozważyć, czy spełnia ona kryteria formalne – tj. przesłankę ustawowej formy ograniczenia, a w razie pozytywnej odpowiedzi na to podstawowe pytanie przeprowadzić tzw. test proporcjonalności. Zgodnie z ustalonym na tle art. 31 ust. 3 Konstytucji orzecznictwem Trybunału, ocena zarzutu braku proporcjonalności wymaga udzielenia odpowiedzi na trzy pytania dotyczące analizowanej

12 Wyr. TK z dnia 12 lutego 2015 r., (SK 70/13, OTK-A 2015/2/14).

normy: 1) czy jest ona w stanie doprowadzić do zamierzonych przez ustawodawcę skutków (przydatność normy); 2) czy jest ona niezbędna (konieczna) dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana (konieczność podjęcia przez ustawodawcę działania); 3) czy jej efekty pozostają w odpowiedniej proporcji do nałożonych przez nią na obywatela ciężarów lub ograniczeń (proporcjonalność *sensu stricto*). Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”¹³. Podobnie kwestię tę postrzega Europejski Trybunał Praw Człowieka¹⁴.

4. Wprowadzenie art. 231a k.k.

Jak wspomiano wyżej, art. 231a k.k. został wprowadzony ustawą nowelizującą Kodeks karny w 2010 r., a wszedł w życie 22 marca 2011 r. W doktrynie słusznie wskazuje się, że „artykuł 231a k.k.

13 Z uzasadnienia wyr. o sygn. SK 70/13; zob. także wyr. TK z dnia 6 lipca 2011 r., (P 12/09, OTK-A 2011/6/51).

14 W wyr. z dnia 21 stycznia 1999 r., Jankowski przeciwko Polsce, (25716/94, Lex nr 40783), Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że: „[...] przymiotnik «konieczny» w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji wymaga istnienia «istotnej potrzeby społecznej». Układające się Strony mają pewien margines swobody w ocenie, czy taka potrzeba istnieje, lecz śladem tego idzie kontrola ze strony instytucji europejskich, dotycząca tak odnośnego ustawodawstwa, jak i orzecznictwa, nawet wydawanego przez niezawisłe sądy. Trybunał ma więc prawo do ostatecznego orzekania o tym, czy «ograniczenie» odpowiada zasadom wolności słowa chronionej przez artykuł 10 [...]. Nie można uznać, że urzędnik publiczny świadomie poddaje się szczegółowej kontroli każdego słowa i uczynku do tego samego stopnia co polityk i tym samym – że powinien być jak tenże traktowany, jeśli chodzi o krytykę swego postępowania. Urzędnik publiczny musi cieszyć się publicznym zaufaniem w warunkach wolnych od bezprawnych przeszkód, jeśli ma pozostać efektywny w wykonywaniu swych funkcji; tym samym może okazać się konieczna ochrona przed ofensywnymi i napastliwymi atakami słownymi podczas wykonywania obowiązków. W rozważanej sprawie wymagania takiej ochrony nie muszą być oceniane w relacji do zasady wolności prasy i otwartej dyskusji na tematy publiczne, jako że uwagi skarżącego nie były wyrażane w takim kontekście”.

rozszerza ochronę funkcjonariuszy publicznych na sytuacje, kiedy zamach na nich nie miał miejsca podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych (np. po godzinach służby, na urlopie, bez związku z konkretnymi czynnościami lub sprawą), lecz motywacją dla zamachu był wykonywany przez funkcjonariusza zawód (np. policjanta, funkcjonariusza Służby Więziennej, prokuratora, sędziego) lub zajmowane stanowisko (np. kierownika urzędu)¹⁵. Innymi słowy, przepis ten „zawiera wyciągnięte przed nawias znamiona modalizujące «z powodu wykonywanego przez niego zawodu lub zajmowanego stanowiska», o które należy uzupełnić każdy typ czynu zabronionego penalizujący zachowanie skierowane przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu «podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych»”¹⁶. W konsekwencji przypisany czyn musi również w podstawie skazania zawierać kwalifikację z art. 231a k.k. w związku z właściwym przepisem, do którego się odnosi. Przy tym dotyczy on wszystkich przepisów chroniących funkcjonariuszy publicznych podczas lub w związku z pełnieniem przez nich czynności służbowych, albowiem: „[...] jego treść zdaje się wskazywać, że przepis ten nie ogranicza się do przestępstw określonych w KK, ale także dotyczy tych, które będą zawarte w innych ustawach. Nie wymieniono w nim enumeratywnie przestępstw, których dotyczy, ale w sposób ogólny rozszerzono kryminalizację na czyny popełnione na szkodę funkcjonariuszy publicznych dokonane z powodu wykonywanego przez nich zawodu lub zajmowanego stanowiska”¹⁷.

15 A. Lach [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020, s. 1133; M. Kulik [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2023, s. 931.

16 A. Barczak-Oplustil, M. Iwański [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 287.

17 B.J. Stefańska [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2020, s. 1633.

Warto jednak dla oddania intencji ustawodawcy prześledzić proces legislacyjny dotyczący uchwalenia tego przepisu. Pierwowzorem dla obecnego brzmienia art. 231a k.k. był projektowany art. 12b k.k., znajdujący się w przedstawionym przez Prezesa Rady Ministrów projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o Policji¹⁸. Przepis ten miał brzmieć tożsamo jak obecny art. 231a k.k. W uzasadnieniu tego projektu wskazano, że: „[...] występujące przypadki agresywnych przestępczych ataków na osoby zobowiązane do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz bezpieczeństwa lub porządku publicznego z racji swoich obowiązków służbowych i zawodowych lub też podejmujące z własnej inicjatywy działania mające na celu zapobieżenie popełnieniu przestępstwa są zjawiskiem bulwersującym opinię publiczną i zwiększającym poczucie zagrożenia oraz lęk przed przestępczością [...]. Wprowadzenie tego rozwiązania będzie skutkować traktowaniem każdego czynu zabronionego, skierowanego przeciwko osobie funkcjonariusza publicznego (a więc np. godzącego w jego życie, zdrowie, wolność, ale także nietykalność cielesną), tak samo jak czynu godzącego w te dobra funkcjonariusza publicznego, który został popełniony podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, skutkując w większości przypadków zaostreniem odpowiedzialności sprawcy, jak również w każdym przypadku przesądzając tryb ścigania z urzędu takiego czynu”¹⁹. W toku prac komisji nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach przepis ten oznaczono jako art. 231a k.k.²⁰.

18 Zob. druk sejmowy nr 2986, Sejm VI kadencji, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf>.

19 Druk sejmowy nr 2986...

20 Zob. druk sejmowy nr 3403, Sejm VI kadencji, [https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/A3FAF36C31380D2FC12577AE004D4402/\\$file/3403.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/A3FAF36C31380D2FC12577AE004D4402/$file/3403.pdf).

Jednakże na tle wprowadzonego art. 231a k.k. rodzi się pytanie, w jakiej relacji przepis ten pozostaje w stosunku do wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. P 3/06. Na skutek wydania tegoż wyroku „niedopuszczalnym stało się ściganie z tytułu zniewagi funkcjonariusza publicznego dokonanej czy to publicznie, czy niepublicznie wyłącznie w związku z jego czynnościami służbowymi, a nie podczas wykonywania tych czynności”²¹. Niemniej należy zauważyć, że ustawodawca w art. 231a k.k. posłużył się odesłaniem do przepisów dotyczących „ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”. Trafnie zatem wskazują Agnieszka Barczak-Oplustil i Mikołaj Iwański, iż „rozszerzenie zakresu ochrony, wynikające z art. 231a, nie ma natomiast zastosowania do art. 226 § 1, ponieważ przepis ten posługuje się sformułowaniem «podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych»”²². W przepisie art. 231a k.k. ustawodawca posłużył się spójnikiem „lub”, który „łączy zdania współrzędne lub ich równorzędne części, wyraża ich możliwą wymiennieść albo wzajemne wyłączanie się”²³. Innymi słowy, ustawodawca ma na myśli to, że z rozszerzonej ochrony prawnej korzysta funkcjonariusz, któremu taka ochrona jest należąca „podczas” albo „w związku” z pełnieniem obowiązków służbowych. Przestępstwo zaś z art. 226 § 1 k.k. skierowane jest na ochronę funkcjonariusza publicznego „podczas i w związku” z tymi czynnościami, a więc musi zachodzić koniunkcja tych okoliczności. Dodatkowo należy wskazać, że pomiędzy sformułowaniami „z powodu” i „w związku” zachodzi równoważność – to pierwsze „wskazuje na przyczynę”²⁴, a drugie „wskazuje na okoliczność po-

21 Wyr. SA w Katowicach z dnia 27 lutego 2008 r., (II AKo 238/07, Lex nr 446765).

22 A. Barczak-Oplustil, M. Iwański, *op. cit.*, s. 287.

23 *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 472.

24 *Ibidem*, s. 1373.

wiązaną z treścią zdania jako jej skutek, przyczyna itp.”²⁵. Różnym zwrotom, szczególnie na gruncie prawa karnego, nie powinno nadawać się odmiennego znaczenia, ale w omawianym przypadku przeciwna konkluzja jest niemożliwa.

Odnotować też należy, że w doktrynie prezentowane jest także stanowisko odmienne. Jerzy Lachowski wśród przestępstw, do których zastosowanie znajduje art. 231a k.k., wymienia również art. 226 k.k.²⁶. Podobnie stwierdza Radosław Hałas²⁷. Taki pogląd można uzasadnić następująco: skoro spójnik „lub” wymaga spełnienia przynajmniej jednego warunku, to tym bardziej spełnia ten warunek znamię „podczas i w związku z pełnieniem czynności służbowych”. Argumentacja taka jednak jest sprzeczna z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. P 3/06, który jasno wskazał na niedopuszczalność kryminalizacji zachowań niespełniających jednocześnie obu tych kryteriów. Co więcej, art. 231a k.k. jest przepisem o charakterze wyjątkowym i rozszerzającym odpowiedzialność karną. Przepisy wyjątkowe zaś nie powinny być wykładane w sposób rozszerzający²⁸. Jest to szczególnie istotne na gruncie prawa karnego, w którym niedopuszczalne jest stosowanie analogii na niekorzyść sprawcy i wykładni rozszerzającej²⁹. W doktrynie słusznie wskazuje się, że: „[...] gwarancyjna funkcja zasady *nullum crimen sine lege* ma zatem w pierwszej kolejności zostać zrealizowana na etapie tworzenia prawa. Wskazuje się wprost, że jeśli tę zasadę traktować jako standard przyzwoitej

25 *Ibidem*, s. 1299.

26 Zob. J. Lachowski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz. Art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 181.

27 Zob. R. Hałas [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiako, Warszawa 2021, s. 1344.

28 Zob. L. Morawski, *op. cit.*, s. 202.

29 Zob. J. Giezek [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2020, s. 45.

legislacji – wówczas jego realizacja jest powinnością prawodawcy. Do interpretatora natomiast skierowany jest zakaz analogii i wykładni rozszerzającej (na niekorzyść sprawcy) – czyli wymóg «zakazu stosowania analogii i wykładni rozszerzającej aktu normatywnego zawierającego zakaz lub nakaz obwarowany sankcją represyjną oraz określającego jej ustawowe zagrożenie na niekorzyść sprawcy w zakresie podstaw odpowiedzialności o charakterze represyjnym» (*nullum crimen sine lege stricta*)³⁰. Także Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, iż: „[...] zasada *nullum crimen sine lege* zasadniczo stanowi przedmiot zainteresowań prawa karnego materialnego, jednak – ze względu na rangę zasady konstytucyjnej – była również interpretowana w orzecznictwie Trybunału. Za punkt wyjścia przyjęło ono stwierdzenie, że «w demokratycznym państwie prawnym prawo karne musi być oparte przynajmniej na dwóch podstawowych zasadach: określoności czynów zabronionych pod groźbą kary (*nullum crimen sine lege, nulla poena sine lege*) oraz na zakazie wstecznego działania ustawy wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność karną» (postanowienie z 25 września 1991 r., sygn. S. 6/91, OTK w 1991 r.). Kolejny etap, to rozwinięcie pojęcia «określoności» czynu zabronionego. Trybunał przyjął, że «materialne elementy czynu, uznanego za przestępczy, muszą być zdefiniowane w ustawie (zgodnie z konstytucyjną zasadą wyłączności ustawy) w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny»³¹. Z tych powodów należy uznać, że rozszerzenie ochrony funkcjonariuszy publicznych w oparciu na art. 231a k.k. nie może odnosić się do przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. Sprzeciwiają się temu wzgląd na literalną wykładnię tego

30 S. Tkacz, *Zasada nullum crimen sine lege jako źródło poszukiwania językowej granicy wykładni prawa karnego?*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2022, nr 2, s. 82.

31 Wyr. TK z dnia 20 lutego 2001 r., (P 2/00, OTK-A 2001/2/32).

przepisu oraz wcześniejszy wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący niekonstytucyjności poprzedniego brzmienia przepisu art. 226 § 1 k.k. Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Oznacza to, że w drodze kolejnej ustawy niedopuszczalne jest swego rodzaju „obejście” wyroku Trybunału, który doprowadził do wyeliminowania z systemu prawnego przepisu niezgodnego z Konstytucją.

5. Zakończenie

Przeprowadzone powyżej rozważania skłaniają do wniosku, że regulacja z art. 231a k.k. stanowi ustawowe rozszerzenie ochrony karnej funkcjonariuszy publicznych. Przepis rozszerza bowiem karalność zachowań skierowanych przeciwko tym podmiotom „z powodu wykonywanego przez niego zawodu lub zajmowanego stanowiska” nawet wówczas, gdy zostały popełnione bez związku z wykonywanymi przez nie czynnościami. Ustawodawca przewiduje jednak, że ochrona funkcjonariusza publicznego jest taka sama jak przy przestępstwach popełnionych „podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”. Mając na względzie zarówno zakaz wykładni rozszerzającej przepisów o charakterze wyjątkowym, jak i wcześniejszy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, należy stwierdzić, że przepis ten nie może mieć zastosowania do występków z art. 226 § 1 k.k., albowiem w tym wypadku ustawodawca wymaga, żeby znieważenie miało miejsce „podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”.

Streszczenia

Przestępstwo znieważenia funkcjonariusza publicznego a rozszerzenie ochrony prawnej na podstawie art. 231a k.k.

W artykule przedstawiono problematykę dotyczącą regulacji zawartej w art. 231a k.k. Choć przepis został wprowadzony w 2010 r., to w doktrynie prezentowane są rozbieżne stanowiska w zakresie jego stosowania. Dotyczy to możliwości stosowania przepisu do występków z art. 226 § 1 k.k. W 2006 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność wskazanego przepisu w zakresie, w którym kryminalizuje znieważenie nie podczas pełnienia czynności służbowych przez funkcjonariusza publicznego. Zagadnienie nie było do tej pory szerzej prezentowane w literaturze, co uzasadnia jego bliższe omówienie.

Słowa kluczowe: znieważenie funkcjonariusza publicznego, rozszerzenie ochrony prawnej, przepis wyjątkowy, zakaz wykładni rozszerzającej

The offence of insulting a public official and extension of legal protection under Article 231a of the Criminal Code

The article presents the issues related to the regulation of Article 231a of the Criminal Code. Although the provision was introduced in 2010, the doctrine presents divergent positions on its application. This concerns the possibility of applying provision to the offence under Article 226 § 1 of the Criminal Code. In 2006 the Constitutional Tribunal found this provision inconsistent to the extent that it criminalizes an insult not performed by a public official during official duties. The issue has not been widely presented in the literature so far, which justifies its closer discussion.

Keywords: insulting a public official, extending legal protection, exceptional provision, prohibition of broad interpretation

Literatura

- Bafia J., K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Część szczególna*, Warszawa 1987.
- Barczak-Oplustil A., M. Iwański [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Giezek J. [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. M. Bojarski, Warszawa 2020.
- Górniok O. [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Tom II. Art. 117–363*, red. O. Górniok et. al., Gdańsk 2005.
- Hałas R. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2021.
- Kulik M. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2023.
- Lach A. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzonek, Warszawa 2020.
- Lachowski J. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz. Art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Mączyński A., Podkowiak J. [w:] *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87–243*, red. L. Bosek, M. Safjan, Warszawa 2016.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Radziewicz P., *Glosa do wyroku TK z dnia 11 października 2006 r., P 3/06*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 1.
- Raglewski J., *Wybrane zagadnienia prawnokarnej ochrony czci w kodeksie karnym z 1997 r.*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2003, z. 2.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Dunaj B., Warszawa 1996.
- Stefańska B.J. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2020.

Tkacz S., *Zasada nullum crimen sine lege jako źródło poszukiwania językowej granicy wykładni prawa karnego?*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2022, nr 2.